

Hanna Domańska

Z DZIEJÓW BIBLIOTEKI KODEŃSKIEJ SAPIEHÓW¹

Opracowanie historii bibliotek polskich nie jest możliwe bez uprzedniego uchwycenia dziejów poszczególnych księgozbiorów. Są one odbiciem umysłowości swych właścicieli - reprezentantów określonej epoki - i stanowią przyczynek do oceny całokształtu kultury minionych wieków. Z tych właśnie względów na uwagę zasługuje biblioteka zgromadzona w Kodniu przez kanclerza wielkiego litewskiego Jana Fryderyka Sapiechę /1680-1751/. Powiększona przez spadkobierców, liczyła w chwili przekazania jej przez Aleksandra Sapiechę /1773-1812/ Warszawskiemu Towarzystwu Królewskiemu Przyjaciół Nauk sześć tysięcy woluminów. Pod względem wielkości ustępowała więc typowym bibliotekom rodowym pomnażanym z pokolenia na pokolenie i doprowadzonym do kilkunastu czy kilkudziesięciu tysięcy tomów, jak np. księgozbiory Potockich w Wilanowie, czy Radziwiłłów w Nieświeżu lub Nieborowie. Jako integralna część księżnicy Towarzystwa została po upadku powstania listopadowego skonfiskowana i wywieziona do Petersburga. Literatura na temat biblioteki kodeńskiej jest niezwykle skąpa i pełna nieścisłości².

Zachętą do podjęcia badań stały się rezultaty dwóch prac magisterskich traktujących o księgozbiorach i zbieractwie kanclerza wielkiego litewskiego Jana Fryderyka Sapiechy - twórcy biblioteki w Kodniu - oraz Aleksandra Sapiechy, szambelana cesarza Napoleona i miecznika Księstwa Warszawskiego, który kolekcję tę, pomnożoną przez Kazimierza Nestora Sapiechę /1757-1798/ generała artylerii litewskiej, ofiarował TPN³. Wymienione prace magisterskie powstały w oparciu o istniejące źródła drukowane, archiwalia dotyczące Sapiechów przechowywane w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, a przede wszystkim w oparciu o analizę ocalałych egzemplarzy z proveniencjami

sapieżyńskimi /227 poz./, znajdujących się w Oddziale Starych Druków Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Egzemplarze te wyodrębniono na podstawie kartoteki proveniencji druków szesnastowiecznych /kartoteka powojenna/ oraz siedemnasto- i osiemnastowiecznych /kartoteka przedwojenna/. Odnaleziono 187 książek noszących zarówno znaki własnościowe J.F. Sapiehy, jak i noty rękopiśmienne o przekazaniu ich przez A. Sapiechę Towarzystwu Przyjaciół Nauk, oraz 40 - bez exlibrisu kanclerza, jednakże opatrzonych zapisem upamiętniającym darowiznę Aleksandra. W drugiej grupie egzemplarzy - kilkanaście miało inne proveniencje sapieżyńskie, np. Aleksandra Michała Sapiehy /1730-1793/ kanclerza wielkiego litewskiego oraz Józefa Stanisława /1708-1754/ sufragana wileńskiego. Możliwe że w przyszłości - po opracowaniu całego zasobu starodruków BUW oraz uzupełnieniu wymienionych kartotek, a także po sporządzeniu kartoteki proveniencji druków wydanych w XIX wieku /co stanowiłoby źródło w odniesieniu do książek samodzielnie zebranych przez Aleksandra Sapiechę/ - liczba zachowanych egzemplarzy okaże się większa.

Stwierdzenia przedstawione we wspomnianych pracach magisterskich zostały w wielu punktach skorygowane i uzupełnione, głównie w oparciu o archiwalia dotyczące Sapiehów, przechowywane w Bibliotece Czartoryskich oraz w Bibliotece Jagiellońskiej⁴. Jednakże podjęta penetracja archiwaliów nie została zakończona, a uzyskane materiały nie w pełni opracowane, co determinuje charakter niniejszego artykułu jako komunikatu omawiającego sformułowane dotychczas wnioski. Świadomie zrezygnowano z przedstawienia szerszej charakterystyki zawartości treściowej księgozbioru kodeńskiego, koncentrując uwagę przede wszystkim na zagadnieniu ustalenia jego losów, co stanowi zaledwie jeden z aspektów podjętego tematu.

„Ożywienie rzeczy bibliotecznych” - jak określa J. Lelewel⁵ rozwój zamiłowań bibliofilskich w Polsce w XVIII wieku /zwłaszcza w jego drugiej połowie/ - nastąpiło pod wpływem oddziaływania nurtu kolekcjonerstwa francuskiego oraz wczesniejszych rodzimych tradycji. Bardzo istotny impuls stanowiły idee, jakie przyniosło polskie Oświecenie.

Wśród najwybitniejszych zbieraczy XVIII stulecia: Andrzej-

ja Stanisława i Józefa Andrzeja Załuskich, Stanisława Augusta Poniatowskiego, Ignacego i Stanisława Potockich, Franciszka Bielińskiego, Józefa Aleksandra Jabłonowskiego, Stanisława Lubomirskiego, Urszuli Franciszki Radziwiłłowej, Karola Stanisława oraz Michała Hieronima Radziwiłłów i innych można śmiało wymienić nazwisko Sapiehów⁶.

Rozbudzenie się pasji bibliofilskich wśród licznej rzeszy arystokracji okresu niepodległej Rzeczypospolitej wynikało w wielu wypadkach z potrzeb intelektualnych, z potrzeby obcowania z książką. Gromadzone księgozbiory niejednokrotnie odzwierciedlały faktyczne zainteresowania ich właścicieli najrozmaitszymi dziedzinami życia umysłowego - nauką, polityką, sztuką. Równocześnie zaś w jakimś stopniu determinowały powstawanie i rozwijanie tychże zainteresowań. Często jednak motywem zbierackich poczynań była również chęć podporządkowania się wymogom ogólnie panującej mody i podniesienie prestiżu rodu w oczach współczesnych.

Rozbiory i upadek państwowości polskiej spowodowały zarbarwienie prywatnej działalności kolekcjonerskiej elementami patriotyczno-społecznymi. Zjawisko to wystąpiło już pod koniec XVIII wieku, jednakże było ono typowe przede wszystkim dla zbieractwa XIX-wiecznego, związanego z ideą gromadzenia i zabezpieczania pamiątek narodowych pro publico bono.

Do najbardziej znanych bibliofilów pierwszej połowy XVIII wieku należał Jan Fryderyk Sapieha /1680-1751/ starosta brzeski /1698/, referendarz litewski /1707-1709/, kasztelan trocki i kanclerz wielki litewski /1735/. Uczęszczał on do szkół jezuickich w Brześciu, Lublinie i Warszawie. W latach 1697-1702 odbył podróż po krajach Europy Zachodniej. Odwiedził Niemcy, Holandię, Anglię i Francję. Celem tego wojażu było uzupełnienie wiedzy. Obok działalności politycznej parał się także twórczością pisarską⁷. W swej rezydencji w Kodniu zgromadził księgozbiór, który w 1733 r. liczył 1130 vol.⁸

Bogatym i ciekawym źródłem do badań nad księgozbiorem kanclerza jest przechowywany w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie katalog sporządzony w 1744 r.⁹, a więc siedem lat przed śmiercią Jana Fryderyka /zm.1751/. Na ostatniej karcie rejestru napotykamy wpisy książek wydanych po 1744 r., stano-

wiące wykaz nowych nabytków zakupionych bądź otrzymanych w darze przez kanclerza już po spisaniu inwentarza, który może być zatem traktowany jako inwentarz całej biblioteki Sapiehy. Według szacunkowych obliczeń katalog ten rejestruje ponad 3500 pozycji. Obejmuje on dzieła łacińskie, polskie, francuskie, niemieckie i włoskie. Są to książki z zakresu polityki, prawa, historii, geografii, literatury pięknej, retoryki, gramatyki, dzieła leksykograficzne, biograficzne, a także religijne, filozoficzne i matematyczno-przyrodnicze, w przeważającej większości wydane w pierwszej połowie XVIII wieku. Nie brak jednakże dzieł XVI i XVII-wiecznych.

Gruntowna analiza zawartości treściowej biblioteki J.F. Sapiehy stanie się przyczynkiem do określenia jego zainteresowań i mentalności. Księgozbiór kanclerza jest tym bardziej interesujący i godny zbadania, iż jego właściciel był człowiekiem aktywnie uczestniczącym w życiu politycznym Rzeczypospolitej, pełniącym najwyższe godności państwowe. Nawet bardzo pobieżne zapoznanie się z zawartością biblioteki Jana Fryderyka nie potwierdza wniosku o miernym jej poziomie w porównaniu z innymi księgozbiorami magnackimi i szlacheckimi XVII wieku, np. z księgozbiorem marszałka koronnego Łukasza Opalińskiego /1612-1662/¹⁰. W inwentarzu można spotkać książki ze wszystkich dziedzin wiedzy. Na przykład nie brak dzieł historyków, filozofów i poetów greckich i rzymskich - Herodota, Arystotelesa, Platona, Plutarcha, Horacego, Tacyta, Liwiusza i innych, prac historyków i myślicieli XV, XVI i XVII wieku - Machiavellego, Bodina, Lipsiusa, Campanelli, Grotiusa, Bacona, czy wreszcie filozofów XVIII wieku np. Voltaire'a. Wskazuje to na głębsze zainteresowania.

Nie wyjaśniono dotąd kwestii istnienia w warszawskim pałacu J.F. Sapiehy księgozbioru odrębnego¹¹. Sprawowanie urzędu kanclerza Wielkiego Księstwa Litewskiego /od 1735 r./ powodowało konieczność częstych pobytów w stolicy, a zakres pełnionych obowiązków wymagał korzystania z dzieł o treści polityczno-prawnej. Można więc przypuszczać, że Sapieha przewiózł do Warszawy część biblioteki kodeńskiej, gdzie znajdowała się ona najprawdopodobniej do momentu jego śmierci. Nieocenione usługi oddałby w tym względzie inwentarz mobiliów znajdują-

oich się w rezydencji przy ulicy Zakroczymskiej. Zachowany w AGAD „Ekscerpt z inwentarza ręką śp. JW Jm Pana Kan [clerza] W ielkiego W.X.L. rzeczy, których do inwentarza nie dosta- je”¹². - zawiera jedynie niewielki regestr książek, obejmują- cy zaledwie kilka pozycji. Wśród nich znajduje się jeden z tomów XVIII-wiecznego zbioru praw polskich „Volumina Legum”. Odtworzenie zawartości podręcznego księgozbioru J.F. Sapiehy, przynajmniej w pewnym jego fragmencie, wydaje się możliwe. W inwentarzu biblioteki kanclerza, sporządzonym w 1744 r., spo- tykamy bowiem adnotacje informujące o umieszczeniu danej książki w Warszawie.

Jan Fryderyk Sapieha miał dwa exlibrisy. Ta forma „pod- pisywania” książek stała się w Polsce XVIII wieku powszech- na¹³, gdyż wraz z rozwojem bibliofilstwa wzrastała potrzeba udokumentowania własności księgozbioru nie tylko poprzez rę- czne podpisywanie książek czy wytłaczanie herbów bądź napisów, lecz za pomocą bardziej artystycznych środków. Kanclerz przy- wiązywał zapewne dużą wagę do tej formy znaków własnościowych, skoro zamówił dwa exlibrisy¹⁴ odmiennej wielkości, przystoso- wane do książek różnych formatów. Zarówno pierwszy - in quar- to, jak i drugi - in tricessimo secundo wykonane zostały przez Jana Fryderyka Myliusza /z pochodzenia Holendra/, jednego z wybitniejszych rytowników działających w Rzeczypospolitej w pierwszej połowie XVIII wieku¹⁵. Na exlibrisie większym, po- niżej kartusza herbowego i ustawionych po obu jego stronach ksiąg Metryki Koronnej i Volumina Legum, widnieje napis: „Ex Libris Bibliothecae Codnensis Illustrissimi et Excellentissi- mi D omi ni Ioannis Friderici Comitis Sapieha Magni Ducati Lithuaniae Capitanei Brestensis 1736”. Exlibris mniejszy, od- mienny w szczegółach od opisanego, nie jest datowany. Powstał najprawdopodobniej około 1736 r. Zawiera napis: „Ex Biblio- theca Codnensi Ill[ustrissi]mi et Excell[entissi]mi Ioannis Comitis Sapieha Supre [mi] Cancela [rii] M [agni] D [ucati] L [ithua- niae]”.

Jak się zdaje, Jan Fryderyk Sapieha reprezentuje nurt kolekcjonerstwa rodowego, wynikającego zarówno z chęci us- wietnienia nazwiska i podniesienia pr - tizu rodu, jak i z au- tentycznych zainteresowań intelektualnych.

Zapaloną bibliofilką była także żona kanclerza Konstancja z Radziwiłłów Sapieżyna, która gromadziła w Kodniu własny księgozbiór. Impulsem dla jej zbieractwa była niewątpliwie, obok przykładu męża, tradycja rodzinna¹⁶. Książki Sapieżyny ozdobił exlibris „... zbliżony bardzo do znaku bibliotecznego Sapiehy, ... choć nie odznacza się [on] bogactwem ornamentacji i zbyt wielką fantazją, zajmuje jednak poczesne miejsce wśród exlibrisów polskich tej epoki ... Wykonał go [J.F. Mylius] w roku 1741. Czuje się tu wysiłek artysty, aby suchość stylu złagodzić draperiami i płaszczem gronostajowym¹⁷. Jest to jedyny ze znanych exlibrisów Sapiechów z napisem w języku polskim: „Z Biblioteki Jaś [nie] Ośw [ieconej] J [ej] M [o] ści Konstancyi z Radziwiłłów Sapieżyney Kanclerzyney Wielkiej W^OX^AL^O 1741”.

Przechowywany w Archiwum Radziwiłłowskim „Regestr rzeczy J.O. Księżney Jejmości z Książąt Radziwiłłów Sapieżyney, Kanclerzyney W [ielkiej] WXL znajdujących się w skarbcu ołyckim ... z woli J.O.X. Jmci Radziwiłła W [ojewo]dy Wileńskiego, Hetmana Wielkiego W.X.L. spisany Die 28 Februarji 1757 Anno¹⁸, zawiera wśród wykazu innych ruchomości inwentarz książek. Regestr powyższy sporządzony został w niecałe trzy miesiące po śmierci kanclerzyny¹⁹, z polecenia jej brata Michała Kazimierza Radziwiłła, zwanego Rybeńko /1702-1762/. Fakt, iż wspomniany dokument obejmuje również spis książek, podważa w sposób zasadniczy twierdzenie, jakoby księgozbiór żony Jana Fryderyka Sapiehy wszedł - po jej śmierci - w skład biblioteki kodeńskiej i wraz z nią przekazany został przez A. Sapiechę w początkach XIX wieku Towarzystwu Przyjaciół Nauk²⁰.

Inwentarz zbioru książkowego Konstancji obejmuje 821 woluminów. Opis poszczególnych egzemplarzy jest niejednorodny i bardzo niedokładny. Często ma formę tak skrótową i ogólną jak np. „książeczek małych różnych wraz związanych - 77” /poz.99/. Wprowadzony podział na grupę książek polskich i francuskich nie jest adekwatny w stosunku do zawartości obu działów. I tak dla przykładu w pierwszym obok książek w języku polskim spotykamy dzieła łacińskie, w drugim zaś - razem z francuskimi zarejestrowano pozycje niemieckie, łacińskie i polskie. Pomimo tak mało precyzyjnych opisów można bez trudu określić cha-

rakter tego dość zasobnego księgozbioru²¹. Składały się nań głównie dzieła o treści religijnej, a więc: biblie, ewangelie, modlitewniki, psalterze, żywoty świętych etc. Skromnie przedstawia się literatura świecka, reprezentowana przede wszystkim przez gramatyki francuskie, niemieckie i polskie, kilka książek o tematyce politycznej oraz dzieła pióra Jana Fryderyka Sapiehy. Nie wiemy jednakże, czy mamy do czynienia ze spisem całego zbioru kanclerzyny. Nie można wykluczyć możliwości, choć jest to mało prawdopodobne, iż jakaś niewielka jego część przeszła wraz z biblioteką Jana Fryderyka Sapiehy w ręce wojewodzica mécisławskiego - Jana. Mogły to być jedynie nieliczne i przypadkowo „zaplątane” egzemplarze. Jeżeli bowiem liczący 821 tomów księgozbiór znalazł się w skarbcu ołyckim, a więc w dobrach Radziwiłłowskich²², a cytowany wyżej Regestr nie zawiera żadnej adnotacji czy zastrzeżenia, że książki te mają być przekazane Sapiedom, wydaje się nie ulegać wątpliwości, że pozostały one w rękach Radziwiłłów. Stanowiły przecież prywatną własność Konstancji Sapieżyny, a jak wiadomo testament kanclerza nigdy nie został przez nią w pełni zaaprobowany. Raczej niechętnie ustosunkowywała się do woli męża, czyniącego swym sukcesorem stryjecznego bratanka - Jana Sapiehę /zm. 1757/²³. Konstancja „jako choiwa była, obawiała się umniejszenia zysków swoich”²⁴. Usiłowała na przykład zagarnąć ruchomości znajdujące się w warszawskim pałacu męża, który to pałac razem z całą schedą otrzymał - jak już wspomniano - Jan Sapieha. Świadczy o tym skreślona ręką Ignacego Sapiehy na cytowanym już „Ekscerpcie z inwentarza ręką śp. JW Jm Pana Kanclerza W[ielkiego] W.X.L. rzeczy, których do inwentarza nie dostaje” - adnotacja następującej treści: „Do pałacu nie puszczają choćby X[ię]żna M[o]ś przyjechała Kanclerzyna tedy ani wrót, ani furty, ani pałacu nie otwierać”²⁵. Tak więc wojewoda mécisławski wszelkimi sposobami próbował uchronić majątek syna przed zachłannością kanclerzyny. W świetle tego dokumentu świadczącego o napiętych i nieprzyjaznych stosunkach między stronami, jak również wobec faktu istnienia inwentarza księgozbioru Konstancji Sapieżyny złożonego po jej śmierci w skarbcu ołyckim można stwierdzić, że zbiór książkowy kanclerzyny przeszedł na własność Radziwiłłów, za-

pewne Michała Kazimierza, a następnie Karola Stanisława. Najprawdopodobniej więc został włączony do biblioteki nieświeskiej.

Po śmierci kanclerza Jana Fryderyka Sapiehy majątki Kopyły i Wierzychowice oraz rezydencję kodeńską, gdzie znajdowała się zgromadzona przez Sapiechę biblioteka, odziedziczyli nie najbliżsi jego krewni Krasińscy i Chodkiewiczowie²⁶, lecz najstarszy syn wojewody mścińskiego Ignacego Sapiehy - Jan. Decyzja ta uwarunkowana była chęcią „podtrzymania rodziny i pozostawienia Kodnia przy imieniu Sapieżyńskim”²⁷. Jan Sapieha zmarł młodo w 1757 r., w trzy lata po ślubie z Elżbietą Branicką - siostrą hetmana Ksawerego Branickiego²⁸. W ten właśnie sposób księgozbiór Jana Fryderyka przeszedł w ręce Elżbiety Sapieżyńskiej i jej syna Kazimierza Nestora /1757-1798/.

Kazimierz Nestor otrzymał staranne wychowanie²⁹. Początkowo oddany do elitarnego konwiktu XX Teatynów w Warszawie, umieszczony został następnie w Korpusie Kadetów. W celu pogłębienia edukacji w latach 1773-1776 przebywał w Strasburgu. Podróżował również po Francji i Włoszech. Zapoznał się z naukami przyrodniczymi, prawoznawstwem i literaturą, przede wszystkim zaś zdobył wiedzę z zakresu artylerii³⁰. W wieku lat osiemnastu otrzymał z rąk Stanisława Augusta nominację na generała artylerii litewskiej. Gdy wrócił do kraju /1777 r./, mentorem jego został ksiądz Hubert Vautrin³¹, sprowadzony do Polski przez E. z Branickich Sapieżyńską. W 1788 r. Kazimierz Nestor Sapieha był posłem na sejm z woj. brzesko-litewskiego, a także wybrany został marszałkiem konfederacji litewskiej. Po przystąpieniu króla do konfederacji targowickiej, doręczył Stanisławowi Augustowi w dniu 21 VI 1792 r. manifest, zarzucający mu postępowanie zgubne dla kraju. Wkrótce też Sapieha złożył urząd generała i udał się do Drezna. Powróciwszy po dwóch latach, brał udział w powstaniu kościuszkowskim. Po trzecim rozbiorze wyjechał do Wiednia, gdzie zmarł 25 maja 1798 r. Pochowany został w Kodniu³².

Dane dotyczące zbieractwa Kazimierza Nestora Sapiehy są niezwykle skąpe. W jednym z listów do matki, pisany około 1775 r. czytamy: „Upraszam W.X. Mość, żebyś kazała sprzedać na wagę stare szpargały naszej biblioteki, ja tu sobie formułuję

małańką z książeczek wojskowych, matematycznych, fizycznych, mechanicznych etc., jednym słowem ze wszystkiego co się tyczy mojego rzemiosła"³³. Fragment ten doskonale charakteryzuje zainteresowania i zakres tematyczny księgozbioru gromadzonego przez K.N.Sapiehę. Pewne zastrzeżenia i wątpliwości może budzić sformułowanie „stare szpargały naszej biblioteki”. W Kodniu znajdował się przecież zasobny zbiór książkowy Jana Fryderyka. Jeśli nawet profil tego księgozbioru nie odpowiadał Nestorowi i uważał, że biblioteka kanclerza nie będzie dla niego w przyszłości użyteczną, to jednak przywiązywał do niej pewną wagę, jak świadczy zawartość inwentarza sporządzonego w 1787 r. Jest to „Regestr biblioteki J.O.Xoia Kazimierza Sapiehy generała artylerii litewskiej. Zebrana i upakowana do Kodnia 5 martij 1787 w Lubartowie” /BJ rps 4555/. Został on spisany w roku procesu majątkowego między Kazimierzem Nestorem a jego była żoną Anną Cetnerówną³⁴. Powstał zapewne w związku z przeprowadzaniem między małżonkami podziałem majątku i wywożeniem przez Sapiehę należących do niego mobiliów z Lubartowa do Kodnia.

Inwentarz ten rejestruje 2308 książek /3632 vol./ łacińskich i francuskich. Zupełnie nie ma dzieł w języku polskim. Duża grupa książek pochodzi z XVI i XVII wieku, wiele jest także dzieł teologizno-dewocyjnych. Trudno więc przypuszczać, że był to księgozbiór zebrany w całości przez K.N. Sapiehę, który stosunkowo długo przebywał za granicą. Na fakt ten zwróciła uwagę Zofia Sinkowa³⁵. Analizując dostępne katalogi i inwentarze bibliotek XVIII-wiecznych pod kątem poczytności powieści zachodnioeuropejskiej w Rzeczypospolitej za panowania Stanisława Augusta, dotarła także do rejestru biblioteki Sapiehy. Sądzi ona, iż w księgozbiórze Nestora znalazły się książki, które odebrał on - jak to określa - z biblioteki Sanguszków³⁶, bądź też część biblioteki kodeńskiej, przewiezionej do Lubartowa, a następnie z powrotem do Kodnia. Bardziej wiarygodna wydaje się druga możliwość. Mamy przecież do czynienia ze spisem księgozbioru Kazimierza Nestora Sapiehy, a nie jego żony. W atmosferze procesu majątkowego między rozwiedzionymi małżonkami, sprawy proveniencji mobiliów były zapewne ściśle przestrzegane. Dysponujemy więc najprawdopodob-

niej rejestrem obejmującym wyselekcjonowaną część biblioteki kodeńskiej kanclerza Jana Fryderyka Sapiehy /którą Nestor uznał za przydatną i ze swojego punktu widzenia najbardziej wartościową/ oraz księgozbiór zgromadzony przez K.N. Sapiehę. Składały się nań licznie reprezentowane w inwentarzu dykjo-narze, dzieła o tematyce militarnej, matematyczno-przyrodni-czej, historyczno-prawnej oraz literatura piękna.

Pozostała część biblioteki Jana Fryderyka zapewne prze-chowywana była w tym czasie w Kodniu. Na przełomie 1799 i 1800 r., a więc już po śmierci Kazimierza Sapiehy /zm.1798 r./, sporządzony został inwentarz księgozbioru znajdującego się w rezydencji kodeńskiej. Nosi on tytuł: „Protocollum consignationis librorum et imaginum in bibliotheca Codensi reperibili-um, morte olim principis Casimiri Sapieha relictorum” /BJ rps 7159/. Spis ten obejmuje 3860 pozycji w 5690 woluminach. Większość stanowią dzieła francuskie /1234 tytuły w 2482 wol./ i łacińskie /2003 tytuły w 2343 wol./. Ponadto katalog ten rejestruje książki polskie /443 tytuły w 546 wol./, niemiec-kie /105 tytułów w 207 wol./ oraz włoskie /75 tytułów w 112 wol./. Obok dzieł szesnasto- i siedemnastowiecznych można spotkać wiele pozycji osiemnastowiecznych. Jest to bowiem re-gestr obejmujący bibliotekę Jana Fryderyka Sapiehy oraz pry-watny księgozbiór Kazimierza Nestora /liczna grupa książek, głównie francuskich, pochodzi z drugiej połowy XVIII stulecia/.

Wnikliwe porównanie katalogu biblioteki kanclerza, spo-rządzonego w 1744 r., ze wspomnianym inwentarzem pozwoli na ustalenie, czy na przełomie lat 1799-1800 w Kodniu znajdował się cały księgozbiór kanclerza, czy też pewna liczba książek wcześniej została zniszczona lub rozproszona. Na podstawie porównania liczby dzieł zarejestrowanych w katalogu J.F. Sa-piehy z 1744 r. /ponad 3,5 tys. pozycji/ z rejestrem sporzą-dzonym po śmierci Kazimierza Nestora /ok. 3,9 tys. pozycji/ - przy istnieniu dużej grupy książek pochodzących z drugiej połowy XVIII wieku - można wnosić, że pewna liczba dzieł Jana Fryderyka nie weszła do wspomnianego katalogu. Zapewne więc została rozproszona bądź też w jakiejś części sprzedana, co sugeruje cytowany fragment listu Nestora do matki. Kwestię tę można rozwiązać jedynie przez szczegółowe porównanie zawar-

tości zachowanych inwentarzy biblioteki kodeńskiej. Pozwoli ono ponadto uchwycić księgozbiór samodzielnie zebrany przez K.N. Sapiechę. Poznamy więc zbiór książkowy magnata czasów stanisławowskich, wychowanek Korpusu Kadetów, człowieka czynnie uczestniczącego w życiu politycznym Rzeczypospolitej w okresie najsilniejszego oddziaływania idei Oświecenia, żywo zainteresowanego książkami. Wydaje się, że bibliofilstwo K.N. Sapiechy, związane niewątpliwie w jakimś stopniu z ogólnie panującą modą, miało głębsze podłoże. Cytowany fragment listu do matki sugeruje praktyczny stosunek do książki, jako pomocy w uprawianiu rzemiosła wojskowego. Zainteresowania problematyką militarną i związanymi z nią zagadnieniami matematyczno-przyrodniczymi znajdują odbicie w obu inwentarzach, tj. „lubartowskim” /1787 r./ oraz „kodeńskim” /1799-1800/. Nie znamy niestety sposobu dokumentowania własności książek stosowanego przez Kazimierza Nestora /nota rękopiśmienna, exlibris, superexlibris/. Najprawdopodobniej wśród egzemplarzy ocalałych z biblioteki kodeńskiej, przechowywanych obecnie w BUW, nie zachowały się dzieła pochodzące z księgozbioru gromadzonego przez K.N. Sapiechę /nie wszystkie starodruki BUW przebadano proveniencyjnie - stąd to zastrzeżenie/. Były to przecież książki kupowane przeważnie za granicą, a więc w świetle zarządzeń władz carskich bardziej predestynowane do konfiskaty w 1831 r. Stanowiły one wówczas część Biblioteki Towarzystwa Przyjaciół Nauk, dokąd trafiły - co omówione zostanie w dalszej części artykułu - za sprawą Aleksandra Sapiechy, który przekazał bibliotekę z Kodnia Towarzystwu.

Po śmierci Kazimierza Nestora Sapiechy w 1798 r. biblioteka pozostała w Kodniu. Jej dalsze losy były ściśle związane z losami całej masy spadkowej K. Sapiechy. Był on poważnie zadłużony, co spowodowało długotrwały proces sądowy. Dekret Sądu Głównego Guberni Wołyńskiej z dnia 27 X 1799 r. potwierdził roszczenia wierzycieli, a zjazd sądu na grunty Sapiechy w dniu 17 IV 1800 r. dokonał ostatecznej likwidacji długów, kollokacji i exdywizji³⁷. Zmusił więc niewypłacalnego właściciela, a była nim po śmierci syna Elżbieta z Branickich Sapieżyna, „do oddania dóbr wierzycielom w naturze ziemię biorącym”. W „Rozbiorze fortuny J.O.X-cia Kazimierza Nestora Sa-

piehy", stanowiącym wypis z ksiąg ziemskich, sporządzony w 1803 r., znajdujemy decyzje sądu przekazujące na własność Teofili z Jabłonowskich Sapieżyny oraz jej syna Aleksandra pewne obszary gruntów. Wynika stąd, że K. Sapieha, a po jego śmierci Elżbieta Branicka, miała wobec swych krewnych długi i zobowiązania. Cytowany dokument nie zawiera passusu odnośnie do biblioteki kodeńskiej. Należąc bowiem do mobilii, nie była ona najprawdopodobniej brana pod uwagę przez sąd zjazdowy w dniu 17 IV 1800 r., który rozpatrywał sprawy podziału nieruchomości. W związku jednak z toczącym się procesem sporządzono jej inwentarz: „Protocollum consignationis librorum et imaginum in bibliotheca Codensi reperibilium, morte olim principis Casimiri Sapieha relictorum, in obsequium mandati N^o 9111 Lublin sub die 15 octobris [1] 799 anno emanti per Officium Cameriale infrasubscriptum, condescendo ad bona Kodeń, adimplendo nexum dicti mandati, die novembris, anno assumptum”³⁸. Urzędowe zatwierdzenie spisu nastąpiło w Kodniu w dniu 22 lutego 1800 r. Dokument opatrzone pieczęcią i podpisami urzędnika skarbowego Adama Czarnockiego oraz dwóch świadków - Jana Arciszewskiego i Antoniego Moszczeńskiego. Napis na przedniej okładce „Suoc. 83/5” sugeruje, iż należał on do akt masy spadkowej.

Przygotowany został z myślą o sprzedaży księgozbioru. Zawiera bowiem specjalne rubryki przeznaczone do wpisania wartości szacunkowej, nazwiska nabywcy oraz ceny licytacyjnej uzyskanej przez poszczególne książki. Nie został jednak wyceńniony i nie znalazł się na licytacji, lecz przeszedł w całości w ręce Teofili Jabłonowskiej oraz jej syna Aleksandra Sapiehy. W jednym z listów Aleksandra do matki czytamy: „...Za Bibliotekę oboje upadamy do Nóg Mamy, pełni wdzięczności za wszystkie Jej łaski ... Ani asygnacji ani katalogu nie odebrałem”³⁹. List ten nie jest datowany, jednakże możemy przypuszczać, iż został napisany w drugiej połowie 1800 lub w 1801 r.⁴⁰

Niewątpliwym wydaje się udział Teofili Sapieżyny w pozyskaniu księgozbioru kodeńskiego. Była ona, jak wiadomo, zapaloną bibliofilką, właścicielką bogatej biblioteki, którą, podobnie jak zamiłowania, odziedziczyła po ojcu Józefie Alek-

sandrze Jabłonowskim⁴¹. W 1792 r., po śmierci męża Józefa Sapiehy, przeniosła bibliotekę lachowiecką /zgrupowaną przez ojca/ do swej rezydencji w Teofilpolu /Czołhan na Wołyniu/. Częściowo wcieliła ją do swego prywatnego księgozbioru, częściowo przekazała Bibliotece Liceum Krzemienieckiego⁴², które - jak pisze J. Leleweł - od 1805 r. „... do r. 1812 pozyskało ofiarę nader piękną, 2246 ksiąg biblioteki Jabłonowskich od księżnej Teofili Sapieżyny, w której wiele było rzadkich dzieł, mianowicie w teologii i w prawie”⁴³. W 1860 r. reszta książek po rodzinie Jabłonowskich wraz z bogatym archiwum została wcielona do Biblioteki Ordynacji Zamoyskiej⁴⁴. W czasie okupacji hitlerowskiej uległa zniszczeniu. Zbiory matki nie weszły więc do księgozbioru Aleksandra.

Teofila Sapieżyna miała własny exlibris. Zdobił on - według K. Reychmana - książki, które w momencie przekazywania części księgozbioru Liceum Krzemienieckiemu pozostały w Teofilpolu⁴⁵, a następnie najprawdopodobniej przeszły do Biblioteki Ordynacji Zamoyskiej. Exlibris ten jest niezwykle podobny do znaku bibliotecznego Anny z Sapiehów Jabłonowskiej /przyrodniej siostry Teofili Sapieżyny/, różni się jedynie drobnymi szczegółami. Zawiera napis: „Teophile Princesse Sapieha neé P [rin] cesse Jablonovska”. Na podwójnej tarczy herbowej okrytej gronostajami i mitrą książęcą znajduje się konstelacja herbów, identyczna jak u Anny Jabłonowskiej, lecz odwrotnie ustawiona. Oba exlibrisy zostały wykonane przez Jana Marcina Weisa /1738-1795/ rytownika ze Strasburga⁴⁶.

Jest więc bardzo prawdopodobne, że właśnie Teofila z Jabłonowskich Sapieżyna była inicjatorką zabiegów o rodzinną bibliotekę Sapiehów z Kodnia. Nie można jednak całkowicie wykluczyć udziału w tych staraniach samego Aleksandra Sapiehy. Był on przecież człowiekiem wykształconym, o poważnych zainteresowaniach naukowych. Wychowany został przez ciotkę Annę Jabłonowską /1728-1800/⁴⁷, jedną z najbardziej światłych arystokratek polskich XVIII wieku, a równocześnie znaną i cenioną bibliofilką, tak że względu na księgozbiory zgromadzone w Kocku i Siemiatyczach, jak i bogaty gabinet historii naturalnej. Aleksander wychowywał się więc w otoczeniu zasobnych bibliotek, w atmosferze swoistego kultu książki.

Brak danych, aby stwierdzić czy księgozbiór kodeński trafił do rąk Teofili i Aleksandra Sapiehów za życia Elżbiety Branickiej matki Kazimierza Nestora, czyli przed wrześniem 1800 r. /zm. 3 IX/, czy też już po jej śmierci. Po zgonie Branickiej Kodeń wyszedł z rąk Sapiehów⁴⁸. Nie dysponujemy materiałami archiwalnymi, które jednoznacznie rozwiązałyby tę kwestię. Trudno też ustalić, czy biblioteka została nabyta przez Teofilę i Aleksandra Sapiehów drogą kupna, czy przekazana w ramach likwidacji długów Nestora. Jak wiadomo, byli oni wierzycielami K. Sapiehy. Znalazła się jednak najpierw w rękach matki Aleksandra, która następnie scedowała ją na syna. Księgozbiór kodeński przeszedł więc na własność Aleksandra Sapiehy.

Aleksander Sapieha /1773-1812/ aktywnie uczestniczący w kampanii napoleońskiej i zaangażowany w życie politycznym kraju⁴⁹ był równocześnie czynnym członkiem Towarzystwa Przyjaciół Nauk⁵⁰. Jego zainteresowania naukowe oscylowały wokół nauk matematyczno-przyrodniczych, które stanowiły największą jego pasję. Już około 1795 r. wraz z przyrodnikiem Ignacym Zaborowskim i fizykiem Józefem Osińskim prowadził prace doświadczalne w powstałym przy kolegium pijarskim laboratorium chemicznym, jedynym istniejącym wówczas w Warszawie⁵¹. Przedmiotem najpoważniejszych badań i prac Sapiehy była - obok zagadnień związanych z historią i kulturą ludów południowej Słowiańszczyzny - chemia, geometria, a przede wszystkim geologia. Zachowane w Bibliotece Ukraińskiej Akademii Nauk we Lwowie rękopisy prac Aleksandra świadczą o dużej erudycji ich autora. Zdaniem Z. Wójcika może on być traktowany jako drugi po Staszicu geolog w środowisku warszawskim⁵².

Jednakże istota zasług Sapiehy dla Towarzystwa Przyjaciół Nauk nie tkwi w jego działalności naukowej, lecz mecenasowskiej. Warto jednak podkreślić jego zainteresowania intelektualne, duże odczytanie w literaturze zagranicznej oraz próby własnej twórczości naukowej. Był jednym z niewielu arystokratów przełomu XVIII i XIX wieku, którzy w tak poważny sposób zajmowali się nauką. Przekazanie TPN księgozbioru, stanowiącego przejętą bibliotekę kodeńską, wskazuje na uświadomienie sobie faktu, że bez dobrze zorganizowanej i bogato za-

opatrzonej biblioteki żadne stowarzyszenie naukowe nie może prawidłowo działać, a także spełniać swych funkcji społecznych.

Aleksander Sapieha przekazał TPN sześciotysięczny księgozbiór w dwóch partiach. Pierwszą - na posiedzeniu w dniu 16 grudnia 1803 r. W Dzienniku posiedzeń ogólnych Towarzystwa pod wspomnianą datą czytamy: "... Kollega X[ia]żę Sapieha przenikniony ochcią wzmożenia zapasu początkowego Biblioteki Towarzystwa ofiaruje do niej cztery tysiące książek, z tem ostrzeżeniem, że one w przypadku rozwiązania Towarzystwa naszego, albo ustalego w jakowykolwiek sposób bytu jego ... bądź samemu Xiążęciu, bądź Następcom, spadły po nim majątek dziedziczącym, oddanemi być powinny. Towarzystwo przyjmie z dziękczynieniem ten dowód znakomitej dla interesu nauk szczodroty, której skutki najodleglejszych dosięgać będą pokoleń, a tem samym dla wspaniałomyślnego Dawcy uwiecznić prawa wdzięczności i rozrzuwającej pamiętki, w każdym dla sprawy ludzkości oddychającym sercu..."⁵³.

Fakt ten odnotowuje także Joachim Lelewel: "... pozyskało TPN w 1802 r. [1] w darze od ożłonka swojego Aleksandra Sapiehy sapieżyńską z Kodnia bibliotekę, około 4000 książek różnego rodzaju było pięknym zakładem dla dalszego biblioteki tworzenia. Znajdowało się tam ockolwiek defektów, jednakże z różnych wieków dzieł, często trudnych do pozyskania, nie mało tę bibliotekę przyozdabia..."⁵⁴.

Drugą partię książek przekazał Sapieha w 1810 r. przed posiedzeniem w dniu 3 czerwca. „Wypis działań Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk od założenia jego do roku bieżącego [1827] ułożony porządkiem materii” zawiera pod wspomnianą datą informację o przekazaniu kilkuset dzieł⁵⁵. W Dzienniku Towarzystwa /zapis z dnia 3 VI 1810 r./ czytamy: „Prezes Towarzystwa złożył publiczne podziękowanie kolledze X[ię]ciu Alexandrowi Sapieże za przesłanie do Biblioteki Zgromadzenia kilka tysięcy książek..."⁵⁶. Wzmianka ta odnosi się zapewne do obu darów uczynionych przez Sapiehę. Ogółem przekazał on TPN 6000 woluminów, taka bowiem liczba wymieniana jest w późniejszych dokumentach Towarzystwa⁵⁷.

Sapieha ofiarował ponadto Bibliotece Towarzystwa, aktem

z dnia 17 IX 1808 r., specjalny fundusz na pomnażanie jej zbiorów. Wynosił on 5000 złp. rocznie, zabezpieczonych na folwarku Jaworów w Obwodzie Maryampolskim. Miał być pobierany przez 50 lat. Na ten sam cel przeznaczone były dwie akcje skarbowe wartości 1000 złp.⁵⁸ Stworzenie finansowych podstaw rozwoju Biblioteki TPN oraz przekazanie sześciotysięcznej kolekcji książkowej stawia Aleksandra Sapiechę w rzędzie najhojniejszych mecenasów Towarzystwa, a tym samym nauki i życia umysłowego całego narodu.

Tak więc biblioteka kodeńska stała się integralną częścią zbiorów TPN. Książki ofiarowane przez Sapiechę zaopatrzone w 1810 r. w rękopiśmienne noty upamiętniające darowiznę: „Ex libris Alexandri Principis Sapieha donatis Societati Regiae Varsoviensi anno 1810”. Było to związane z uporządkowaniem i przygotowaniem Biblioteki do otwarcia dla publiczności, co nastąpiło w styczniu 1811 r.⁵⁹ Stały nadzór nad nią pełnił od 1814 r. ks. Edward Czarnecki⁶⁰, a od 1823 r. Fryderyk Skarbek⁶¹. Ten ostatni zajął się sporządzeniem kompletnego inwentarza, co trwało dwa lata. Opracował także nowy schemat klasyfikacji rzeczowej, obejmujący pięć działów głównych⁶². Wszystkie książki sapieżyńskie otrzymały sygnatury Biblioteki TPN, wypisane na kartach papieru naklejonych na grzbietach poszczególnych woluminów, a składające się z literowego oznaczenia klasyfikacji rzeczowej oraz numeru porządkowego /np.Bc 110/.

Rozwiązanie Towarzystwa Przyjaciół Nauk i opieczowanie jego lokalu, a więc także i Biblioteki, było dla wszystkich ogromnym zaskoczeniem⁶³. Już bowiem po objęciu rządów przez Paskiewicza Towarzystwo pozornie funkcjonowało normalnie. Członkowie zbierali się na posiedzenia, w których uczestniczyli jednak dwaj generałowie rosyjscy. Konfiskata księgozbioru wywołała zrozumiałe protesty. Administracja Towarzystwa wystosowała wiele petycji do władz rosyjskich. Nie odniosły one jednak żadnego skutku⁶⁴. Odmownie załatwiono także starania księżnej Anny Sapieżyny /wdowy po Aleksandrze/, która wystąpiła z żądaniem zwrotu gmachu TPN przy ulicy Nowy Świat 1321 /obecnie siedziba PAN/ zapisanego jej przez Staszica oraz książek darowanych Towarzystwu przez jej męża, a także zakupionych z funduszu przeznaczonego na pomnażanie Biblioteki⁶⁵.

W złożonym Paskiewiczowi przez hr. Stroganowa raporcie dotyczącym majątku TPN czytamy: „... co się tyczy zapisu księcia A. Sapiehy, to aktem z 17 września 1808 r., zdziałanym przed notariuszem Majewskim ... nie 6000 książek, lecz 5000 złp. corocznie na przeciąg lat 50 zabezpieczono na dobrach Jaworów, a oprócz tego na tym majątku zabezpieczono 1000 zł jednorazowo w akcjach skarbowych na zakup książek dla Towarzystwa, z zastrzeżeniem, że w razie zniesienia Towarzystwa mają mu być zwrócone nabyte książki. A ponieważ Administracja Towarzystwa nie składa ani dowodów z otrzymanych sum, ani rachunków z użycia ich na zakup książek, a natomiast objaśnia, że przeznaczone na ten cel sumy nie w całości obróciła, przeto Rząd na mocy praw cywilnych nie prędzej będzie zobowiązany do zwrotu spadkobiercom ks. Sapiehy książek, lub też należnej za takowe sumy, aż po przedstawieniu należytego dowodu na zakupione z funduszu księcia Sapiehy książki, któryby mógł poświadczyć wykonanie zapisu...”⁶⁶.

Towarzystwo zaniedbało systematycznego prowadzenia „Książki zapisowej kupna dzieł do Biblioteki Towarzystwa Królewsko-Warszawskiego Przyjaciół Nauk od lipca 1809 z funduszu sapieżyńskiego”⁶⁷ – co było koronnym argumentem władz rosyjskich, odmawiających zwrotu książek Annie Sapieżynie. W liście hr. Stroganowa i B. Lindego skierowanym do plenipotenta Sapieżyny Filipa Nałęczu Pięglowskiego w dniu 1 VIII 1832 r. ozytamy: „... Co do pretensji p. Pięglowskiego o zwrot książek herbem Sapiehów oznaczonych i TPN w Warszawie darowanych, gdy dar ten bezwarunkowo był uczyniony, zatem zwrot jego nastąpić nie może, tem więcej, że Administracja TPN wezwana o udowodnienie pretensji trzecich osób, żadnego wykazu tych książek przedstawić nie mogła...”⁶⁸

18 maja 1832 r. do gmachu TPN udała się specjalna komisja, w skład której wchodził m.in. gen. Pęcherzewski, S.B. Linde i J.W. Bandtkie. Po odpieczętowaniu Biblioteki zarekwirowano akta i dokumenty Towarzystwa. Wśród nich znajdowały się cytowana już „Książka zapisowa kupna dzieł do Biblioteki ... z funduszu sapieżyńskiego” oraz „Regestr ksiąg darowanych przez księcia Sapiechę”. Zadaniem komisji było ułożenie szczegółowej listy osób, które „warunkowo ofiary uczyniły”. W ich

liczbie był także A. Sapieha⁶⁹. W piśmie Administracji Towarzystwa /z dnia 23 VI 1832 r./ sporządzonym dla Komisji Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego, wyjaśniającym sprawy majątkowe oraz sprawy darów warunkowych dla TPN stwierdzono m.in.: „Biblioteka Towarzystwa Przyjaciół Nauk najgłówniej składa się z daru Xięcia Sapiehy, który na pierwszy zakład ofiarował 6000 książek, następnie zapisał na folwarku Jaworów roczny dochód po 5000 złp. na lat 50 tudzież ofiarował dwie akcje hipoteczne z wyraźnem przeznaczeniem użycia takowych funduszków jedynie na pomnożenie Biblioteki, lecz zarazem uczynił zastrzeżenie na przypadek rozwiązania Towarzystwa, wszelkie książki z tego funduszu nabyte mają powrócić do Familii Sapiehów. Towarzystwo z tego źródła odebrało około 127 000, lecz gdy dotąd nie wydało na kupno książek jak 90 000 złp., uważając zatem pozostałą kwotę za własny dług. Zamierzało takowy powoli umarzać, dodając corocznie od 1828 po parę tysięcy z dochodów Domu na kupno dzieł, a dopóki ten dług umorzonym nie zostanie nie tylko ksi[ąż]ki kupione, ale i w darze otrzymane, uważane być muszą za pochodzące z funduszu Sapieżyńskiego...”⁷⁰.

Mimo przedstawienia wielu dowodów władze rosyjskie sugerowały, że Sapieha nie uczynił żadnego zastrzeżenia, a ponadto, iż nie istnieje wykaz darowanych przez niego książek, co uniemożliwia ewentualny ich zwrot. Wykaz taki istniał i był do momentu odpieczętowania Biblioteki, czyli do 18 maja 1832 r. w aktach Towarzystwa⁷¹. Zniknął jednak, zapewne za sprawę władz carskich - w nieznanych okolicznościach.

Plan skonfiskowania i wywiezienia do Rosji Biblioteki Publicznej przy Uniwersytecie Królewskim w Warszawie oraz Biblioteki TPN zrodził się już w początkowym okresie powstania. 21 lutego 1831 r. w liście do Dybicza car pisał: „Opieczętujesz Pan bibliotekę uniwersytecką i bibliotekę TPN”⁷². Księgozbiór tej ostatniej wyselekcjonowany został na takich samych zasadach jak księgozbiór Biblioteki Publicznej. Zezwolono na pozostawienie rękopisów i druków w języku polskim i rosyjskim oraz książek z zakresu teologii, medycyny i astronomii, jeśli nie pochodziły ze zbiorów Załuskich. Ta część Biblioteki TPN, która nie uległa konfiskacie, została przeka-

zana do Biblioteki Rządowej. Sporządzono wówczas szczegółowe spisy /druków, rękopisów, nut, kartografii/, które niestety zaginęły. „Zachowały się jedynie dwa spisy ogólne, opatrzone kwitacją Lindego datowaną 9 IX 1834 r. Według tych spisów przekazano 11 776 jednostek, wśród których przeważały duplikaty, defekty, broszury i druki ulotne /7063 jedn./ oraz wieloegzemplarzowe nakłady TPN w liczbie 3070. Cały ten wpływ – dopiero w 1844 r. dodano do stanu ilościowego Biblioteki”⁷³.

Przeważająca część księgozbioru przekazanego przez A. Sapię TPN została wywieziona razem ze zbiorami Biblioteki Uniwersyteckiej oraz Biblioteki TPN w jednym z transportów jakie wyszły z Warszawy w okresie od września 1832 r. do marca 1834 r.⁷⁴ do Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu⁷⁵. Ocalała niewielka jedynie liczba 227 egzemplarzy /znajdują się one w Oddziale Starych Druków Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie/. Ponieważ jednak nie wszystkie starodruki przebadano proveniencyjnie, stąd możliwość, że liczba zachowanych egzemplarzy ulegnie zwiększeniu. Warto zwrócić uwagę na fakt, że wśród ocalałych książek obok poloników znajdują się także dzieła pochodzące ze zbiorów Załuskich, a także druki obce ze wszystkich dziedzin wiedzy. Według zarządzenia władz carskich, tego typu książki podlegały właśnie wywiezieniu i konfiskacie. Egzemplarze z księgozbioru ofiarowanego TPN przez A. Sapię mogły wrócić do Biblioteki Uniwersyteckiej w charakterze dubletów /Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu/, bądź też nie zostały w ogóle zaklasyfikowane do wywiezenia.

Biblioteka kodeńska po śmierci Kazimierza Nestora Sapięhy liczyła 3860 książek w 5690 woluminach. W dokumentach Towarzystwa wymieniana jest natomiast liczba 6000 książek. Można więc przypuszczać, że Aleksander dołączył do ofiarowanego księgozbioru pewną liczbę druków własnych. Nie można mieć wątpliwości, iż A. Sapięha posiadał prywatną, samodzielnie gromadzoną bibliotekę. Wskazuje na to nie tylko atmosfera umiłowania książek panująca w domu rodzinnym /zarówno matka, jak i ciotka Anna z Sapięhów Jabłonowska, u której wychowywał się, były zapalonymi bibliofilkami/, ale także jego poważne zainteresowania naukowe. Być może przekazując księgozbiór kodeński zatrzymał dla siebie pewną liczbę dzieł pochodzących ze zbioru-

ru samodzielnie zgromadzonego przez K.N. Sapiehę. Zakres zainteresowań obu stryjecznych braci był podobny i obejmował m.in. zagadnienia militarne oraz problematykę matematyczno-przyrodniczą. Książki poruszające tę tematykę mogły więc teoretycznie należeć zarówno do jednego, jak i do drugiego. Te spośród ocalałych egzemplarzy, które nie mają innych proveniencji oprócz rękopiśmiennego zapisu Aleksandra, nie mają także żadnych śladów pobytu w księgozbiorze Nestora. Mogły więc zostać nabyte przez Aleksandra, a tym samym stanowić drobną część jego księgozbioru, którą być może uznał za niepotrzebną i przekazał TPN.

Wśród książek z proveniencjami sapieżyńskimi /wyłączając te, które należały do biblioteki kanclerza Jana Fryderyka Sapiehy/ spotykamy egzemplarze pochodzące np. z księgozbiorów Józefa Sapiehy /1708-1754/ sufragana wileńskiego i Aleksandra Michała - kanclerza wielkiego litewskiego.

Józef Stanisław Sapieha był synem Aleksandra Pawła, marszałka wielkiego litewskiego, określanego przez Jana III Sobieskiego mianem żywego księgozbioru. Bibliofilskie zamiłowania sufragana sprawiły, że odziedziczoną po ojcu bibliotekę znacznie pomnożył. W swym księgozbiorze, którego wielkość nie jest znana, posiadał obok druków wiele cennych rękopisów, m.in. herbarz Wojciecha Wijuka Kojałowicza⁷⁶. Po śmierci J.S. Sapiehy biblioteka przeszła w 1766 r. na mocy testamentu na własność kapituły wileńskiej⁷⁷. Książki Józefa Sapiehy zaopatrzone były w exlibris wykonany przez wileńskiego rytownika Franciszka Balcewicza. Jego dziełem jest zaledwie kilka exlibrisów, artystycznie młernych, ale godnych uwagi ze względu na naczelne miejsce wyznaczone książkom oraz innym atrybutom bibliofila. W przeciwieństwie do tego typu znaków własnościowych innych członków rodziny Sapiehów - w exlibrisie Józefa Stanisława centralne miejsce zajmują nie herby, lecz książki. Tarcza herbowa położona jest w dolnej jego części. Powyżej napis: „Ex Bibliotheca Josephi Comitiss Sapieha Praepositi Prelati Vilmensis Archid[iaconi] Samogit[iae] Canon [ici] Vars[oviensis]”. Nad nim symboliczna sfera niebieska i dwie figuralne przedstawiające najprawdopodobniej Naukę i Poezję⁷⁸. Poniżej figurek - okalające napis i tarczę herbową książki, stanowiące dominujący element tej kompozycji graficznej.

W ocalałej części księgozbioru przekazanego przez Aleksandra Sapiechę TPN znajdują się dwa egzemplarze z wyżej opisanym exlibrisem /BUW sygn. 5.3.14.41.; 17.2.14.6./ Jednym z nich jest tom poematów Jakuba Balde⁷⁹. Książka ta należała także do Aleksandra Michała Sapiechy, o czym świadczy exlibris /na odwrocie przedniej okładki/ z „N 305”. Aleksander Michał Sapieha przez osiem lat po śmierci ojca Kazimierza, generała artylerii litewskiej, wychowywany był przez swego stryja sufragana. Sprawował on kuratelę nad młodym Aleksandrem Michałem aż do osiągnięcia przez niego pełnoletności⁸⁰. Józef Stanisław Sapieha zapisał swemu synowcowi prawie cały majątek. Wiadomo jednak, że na mocy sporządzonego testamentu jego biblioteka przeszła na własność kapituły wileńskiej. Być może nie przekazał on kapitule całego księgozbioru, spadkobiercą reszty czyniąc Aleksandra Michała. Trzeba jednak wziąć pod uwagę możliwość, że testament nie zawierał takiego zastrzeżenia, a wyżej wymieniony egzemplarz mógł być jedną z kilku, kilkunastu czy kilkadziesiątu ksiąg, które Aleksander Michał otrzymał od stryja w czasie pobytu w jego domu. Aleksander Michał Sapieha był rodzonym bratem Anny z Sapiechów Jabłonowskiej, ciotki Aleksandra Sapiechy, a także bratem przyrodnim jego matki Teofili z Jabłonowskich Sapieżyny. Zapewne książka ta przypadkowo znalazła się w którymś ze wspomnianych domów i tą drogą przeszła w ręce Aleksandra Sapiechy. Drugi egzemplarz z exlibrisem Józefa Sapiechy najprawdopodobniej w ten sam sposób trafił do Aleksandra, choć nie ma znaku własnościowego Aleksandra Michała, ani też rękopiśmiennej noty Aleksandra Sapiechy. Ma jednak liczne „ślady” pobytu w Bibliotece TPN.

Aleksander Michał Sapieha - starosta puński /1739/, hetman polny litewski /1763/, kanclerz wielki litewski /1775/, jako jedyny z rodziny przystąpił do konfederacji targowickiej. W swym majątku w Rożanowie posiadał liczebnie niewielki, ale wyborowy księgozbiór /przeniesiony następnie do Dereczyna/, na który składały się głównie dzieła o treści historycznej. Biblioteka ta, znacznie pomnożona przez syna Franciszka /1772-1830/, została w dwa lata po jego śmierci przewieziona do Grodna, a w 1858 r. przekazana wileńskiej komisji archeologicznej⁸¹. Część książek Aleksandra Michała Sapiechy musiała

jednak ulec rozproszeniu. Znalazła się prawdopodobnie u Anny Jabłonowskiej lub u Teofili Sapieżyny /być może u obu wymienionych osób/, bowiem egzemplarze z jego exlibrisem można spotkać w księgozbiorze Aleksandra Sapiehy⁸².

Obecność wśród ocalałych książek z biblioteki kodeńskiej - egzemplarzy należących w przeszłości do Józefa Stanisława i Aleksandra Michała Sapiehów daje się więc wytłumaczyć jedynie z uwzględnieniem osoby Aleksandra Sapiehy /1773-1812/ jako pośrednika, który spowodował włączenie ich do księgozbioru przekazanego TPN. Być może egzemplarze ze wspomnianymi proveniencjami należały do partii książek pochodzących z prywatnej biblioteki A. Sapiehy, której część weszła najprawdopodobniej w skład ofiarowanego księgozbioru. Tak więc zbiór książkowy ofiarowany TPN był swoistego rodzaju konglomeratem księgozbiorów sapieżyńskich.

Wśród ocalałych egzemplarzy z biblioteki kodeńskiej, przechowywanych w BUW, nie odnajdujemy książek z exlibrisami ani Aleksandra, ani Kazimierza Nestora Sapiehy. Nie znamy więc ich znaków biblioteczných. Być może nie zachowały się książki Aleksandra, a te na których nie widnieją ślady wcześniejszych proveniencji należały do K.N. Sapiehy, który mógł nie mieć własnego exlibrisu. Być może jednak nie miał go właśnie Aleksander Sapieha. Sprawa ta nie została dotąd wyjaśniona.

Wiek XVIII, w którym żyli i działali obaj stryjeczni bracia, to okres wzmożonego rozwoju bibliofilstwa, a także upowszechnienia exlibrisu, jako bardziej artystycznej formy dokumentowania własności kolekcjonowanych książek, będącego równocześnie świadectwem bibliofilskiego do niej stosunku. Zdaniem E. Chwalewika „dowodem szerszego przyjęcia się w Polsce w XVIII wieku zwyczaju korzystania z exlibrisów jest istnienie mnóstwa anonimów”⁸³. S.J. Gruszyński stwierdza zaś, że w XVIII wieku exlibris znacznie częściej jeszcze był świadectwem rzetelnego umiłowania ksiąg niż przejawem snobistycznej mody bibliomana⁸⁴. Exlibris jest więc niewątpliwie świadectwem zainteresowań czytelniczych i zbierackich. Jednak tychże zainteresowań nie możemy odmówić ani Aleksandrowi ani też Kazimierzowi Nestorowi Sapieże. Brak własnego exlibrisu mógłby

wskazywać tylko na przewagę zainteresowań treścią gromadzonych ksiązek i ich użytecznością nad walorami bibliofilskimi, chociaż nie determinuje takiej właśnie hierarchii wartości. W przypadku Aleksandra i Kazimierza Nestora Sapiehów nie możemy jednoznacznie stwierdzić, iż nie mieli oni własnego znaku bibliotecznego, ponieważ dysponujemy zbyt małym fragmentem księgozbioru kodeńskiego.

Charakterystycznym rysem zbieractwa Aleksandra Sapiehy jest zrozumienie roli książki jako elementu tworzącego warstwą pracy naukowej. Jego postawa, znamieną dla przełomu osiemnastego i dziewiętnastego wieku, wyraża się w zrozumieniu potrzeb i wagi prac naukowych w życiu umysłowym narodu, oraz znaczenia dobrze zaopatrzonej biblioteki. Równocześnie charakter miłośnictwa ksiąg, jaki reprezentuje Sapieha, zawiera w sobie nowy nurt związany w dużym stopniu z utratą przez Polskę niepodległości. Był on wyrazem tendencji do zabezpieczenia pamiątek przeszłości i przechowania ich dla przyszłych pokoleń.

Sapieha jest przedstawicielem wyższego, w porównaniu ze zbieractwem osiemnastowiecznym, etapu bibliofilstwa, zabarwionego elementami patriotycznymi, odznaczającego się przede wszystkim mecenasowską opieką nad zbiorami publicznymi oraz zapobiegliwością w ich pomnażaniu. Nie reprezentuje nurtu kolekcjonerstwa rodowego, tak charakterystycznego dla osiemnastowiecznych przedstawicieli jego rodziny, lecz mecenat magnacki, o celach ogólnonarodowych. Znalazło to wyraz w fakcie ofiarowania TPN sześciotysięcznego księgozbioru, będącego płodem działalności kolekcjonerskiej nie tyle jego samego, co przede wszystkim jego przodków. Sapieha świadomie i konsekwentnie pomagał w ten sposób Towarzystwu Przyjaciół Nauk w efektywniejszej działalności, a także ratowaniu od zagłady języka, literatury i tradycji narodowych. Jego prywatne zbiory stały się podstawą biblioteki publicznej,

P r z y p i s y

¹ Artykuł niniejszy jest komunikatem o stanie badań prowadzonych nad zagadnieniem biblioteki kodeńskiej oraz charak-

terem bibliofilstwa tych przedstawicieli wspomnianego rodu, którzy przyczynili się do powstania i pomnożenia księgozbioru. Stąd pewna jego skrótowność oraz dążenie do zasygnalizowania, obok faktów w pełni wyjaśnionych i udokumentowanych, także problemów dotychczas nie rozwiązanych, wymagających dłuższych poszukiwań i głębszych studiów, które będą prowadzone podczas dalszej pracy nad tym tematem.

² Sprawa biblioteki sapieżyńskiej z Kodnia traktowana była w literaturze zwykle w powiązaniu z osobą Aleksandra Sapiehy, z uwagi na fakt przekazania przez niego wspomnianego księgozbioru TPN. Por. I. Chodyniecki, *Dykcjonarz uczonych Polaków*, t.3, Lwów 1833, s.75; E. Czarnecki, *Rys zasług naukowych Xięcia Alexandra Sapiehy ... - Rocznik Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk*, t.18:1825, s.180; A. Kraushar, *Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk*, t.8, Kraków 1906, s.106; St. Krzeziński, *Aleksander Sapieha*, w: *Wiek XIX. Sto lat myśli polskiej*, t.1, Warszawa 1906, s.454; J.T. Lubomirski, *O bibliotekach w Polsce*, Biblioteka Warszawska 1877, t.1, s.50; [K. Ożarowski, B. Gorczak], *Sapiehowie. Materiały historyczno-genealogiczne*, t.3, Petersburg 1894, s.423; F. Radziszewski, *Wiadomość historyczno-statystyczna o znakomitszych bibliotekach polskich*, Kraków 1875, s.94; J. Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg dwoje*, t.2, Wilno 1826, s.145; W. Wittyg, *Exlibrisy bibliotek polskich XVII i XVIII wieku*, t.1, Warszawa 1903, s.66; Z. Wójcik, *Aleksander Sapieha i warszawskie środowisko przyrodnicze końca XVIII i początku XIX wieku*, *Prace Muzeum Ziemi nr 15, cz.2*, Warszawa 1970, s.124-131.

³ J. Fotek, *Księgozbiór Jana Fryderyka Sapiehy*. Praca magisterska wykonana pod kier. doc. dr hab. B. Bienkowskiej, 1972. Maszyn. w Bibl. IBiIN UW; H. Domańska, *Księgozbiór Aleksandra Sapiehy*. Praca magisterska wykonana pod kier. doc.dr hab. B. Bienkowskiej, 1972. Maszyn. w Bibl. IBiIN UW.

⁴ Biblioteka Czartoryskich: ew. 1213, 3225 /korespondencja/; MNK sygn. 818. „Katalog xiąg biblioteki kodeńskiej Jaśnie Wielmożnego Jmsci Pana Jana Fryderyka Sapiehy...”; Biblioteka Jagiellońska sygn. 4555. „Regestr biblioteki J.O. Xcia Kazimierza Sapiehy generała artylerii litewskiej. Zebrana i upakowana do Kodnia 5 martij 1787 w Lubartowie”; sygn. 7159 „Protocollum consignationis librorum et imaginum in bibliotheca Codensi reperibilium, morte olim principis Casimiri Sapieha relictorum...”

⁵ J. Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg dwoje*, t.2, Wilno 1826, s.108-184.

⁶ S. Demby, *O miłości do ksiąg w Polsce*, Warszawa 1925, s.27. Podstawowe opracowania dotyczące Sapiehów: S. Kieniewicz, *Adam Sapieha*, Lwów 1939, s.1-2; [K. Ożarowski, B. Gorczak], *Sapiehowie. Materiały historyczno-genealogiczne i majątkowe*. Wydane nakładem rodziny, t.1-3, Petersburg 1890-1894; D. Labarre de Raillicourt, *Histoire des Sapieha*, Paris 1970; F. Piekosiński; *Sapiehowie w imię prawdy*, Kraków 1898; L. Powidaj, *Wojna domowa Sapiehów ze szlachtą litewską w ostatnich latach XVII i na początku XVIII wieku*, „*Przegląd Polski*” R.7:1872, z.4, s.68-88; z.5, s.211-231.

⁷ Jan Fryderyk Sapieha jest autorem m.in.: *Fundatio in-*

fulatae praepositurae Kodnensis; Adnotationes historicae de origine, antiquitate ... in Regio Poloniae ordinis equitum aquilae albae; Monumenta antiquitatum Marianarum in imagine vetustissima; Tabula genealogica domus Sapieharum, Wiadomość o ozdobach obrazu N.M.Panny Kodeńskiej; Obserwacje o elekcjach królów polskich, Swada polska i łacińska /wydana pod nazwiskiem sekretarza Jana Danejkowicza Ostrowskiego/. Por. K. Estreicher, Bibliografia polska, t.27, Kraków 1929, s.91-98; G. Korbut, Literatura polska, t.2, Warszawa 1929, s.17; J.Bar-toszewicz, Jan Fryderyk Sapieha, „Tygodnik Ilustrowany” R.8: 1861, t.3, nr 76, s.85-86; nr 77, s.100-102; nr 78, s.109-111; D. Labarre de Raillicourt: O. c., s.40; [K. Ożarowski, B. Gorczak]: O. c., t.3, s.147-159.

⁸ W. Wittyg, Exlibrisy bibliotek polskich XVII i XVIII wieku, t.1, Warszawa 1903, s.67; por. J.T. Lubomirski, O bibliotekach w Polsce, Biblioteka Warszawska 1877, t.1, s.50.

⁹ Biblioteka Czartoryskich MNK sygn. 818 „Katalog xiąg biblioteki kodeńskiej Jaśnie Wielmożnego Jmsci Pana Jana Fryderyka, Hrabi na Kodniu, Kopyłach, Drohostajach i Czarnobyłu, Sapiehy Kanclerza W.X.Lit. brześciańskiego sądowego, gorzdzowskiego, propoyskiego... starosty, kawalera Orła Białego... spisany die 1 Majj Anno 1744”.

¹⁰ K. Schuster, Biblioteka Łukasza Opalińskiego marszałka nadwornego koronnego 1612-1662, Wrocław 1971.

¹¹ Nb. istniejące monografie nie wskazują miejsca przechowywania biblioteki, zob.: I. Malinowska, Pałac Sapiehów, Warszawa 1972.

¹² AGAD Archiwum Radziwiłłowskie Dz. XVIII sygn. 380. Ten nie datowany dokument sporządzony został po śmierci kanclerza, zapewne w latach 1751-1752.

¹³ W. Gomulicki, Exlibrisy polskie, „Tygodnik Ilustrowany” nr 19, 1902, s.374-75, nr 20, s.394-95; E. Chwałewik, O exlibrisach polskich, ich twórcach i wykonawcach, Exlibris, t.3: 1920, s.1-19.

¹⁴ Oba warianty exlibrisu można spotkać na książkach ocalałych z biblioteki kodeńskiej, przechowywanych w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie.

¹⁵ „Na podstawie szczegółowej analizy stylistycznej i technicznej można przypisać Myliusowi piętnaście płyt miedziorytowych dziesięciu exlibrisów dla siedmiu osób i jednej biblioteki publicznej, robionych w okresie od r. 1731 do około 1750 ...”/T. Przykowski, Twórczość miedziorytnicza J.F.Myliussa. Prace Komisji Historii Sztuki PAU, 1948, s.221/. Między innymi dla marszałka wielkiego koronnego Franciszka Bielińskiego, biskupa Mikołaja Dembowskiego, Jana Fryderyka Sapiehy, Konstancji Sapieżyny, Józefa Andrzeja Załuskiego, Andrzeja Stanisława Załuskiego. Por. E. Chwałewik, O exlibrisach polskich..., s.10, T. Przykowski, O. c., s.221-224; K. Reychman, Twórcy exlibrisów polskich, „Sztuka i Artysta”, R.1:1924, z.3; W. Wittyg, O. c., s.66-67.

¹⁶ Matka Konstancji - Anna Katarzyna z Sanguszków /1676-1746/ znacznie pomnożyła bibliotekę nieświeską, do której włączyła /pod nazwą „oddziału białskiego”/ księgozbiór zgroma-

dzony przez rodziców męża Karola Stanisława Radziwiłła /1669-1719/, tj. przez Michała Kazimierza /1625-1719/ i Katarzynę z Sobieskich /zm.1680/. Na zakup nowych książek przeznaczała duże kwoty pieniężne, ustanawiając roczny fundusz /„co rok za kilkaset ozerwonych złotych, nowe większe dzieła kupowała”/. Dalszy rozwój biblioteki w Nieświeżu związany był ściśle z działalnością bibliofilską Urszuli Fr. z Wiśniowieckich /1704-1753/ - żony Michała Kazimierza Radziwiłła /1702-1762/, który był bratem Konstancji Sapieżyny. U.Fr.Radziwiłłowa zebrała własny księgozbiór liczący ok. 2000 tomów. Tym samym powiększyła bibliotekę nieświeską do ponad 9000 woluminów. Gromadzone książki ozdabiała własnym exlibrisem. Jest to drugi, ze znanych, exlibris „kobiecy”. Pierwszym był znak własnościowy Konstancji Sapieżyny. Pasja bibliofilska nieobca była także siostrzeńcowi kanclerzowi Karolowi Stanisławowi Radziwiłłowi Panie Kochanku /1734-1790/, który wzbogacił zbiór w Nieświeżu do około 20 000 woluminów. Tym samym biblioteka ta stała się największym księgozbiorem prywatnym w Polsce. Jednakże w 1772 r., na skutek represji władz carskich po konfederacji barskiej, została wraz z częścią archiwum wywieziona do Rosji. Por. F. Radziszewski, Wiadomość historyczno-statystyczna o znakomitych bibliotekach..., Kraków 1875, s.3, 52-53; W.Wittyg, O. c., s.58-61; Słownik Pracowników Książki Polskiej, Warszawa 1972, s.741-742.

17 K. Reychman, Twórcy exlibrisów polskich, „Sztuka i Artysta”, R.1:1924, s.80.

18 AGAD Archiwum Radziwiłłowskie Dz. XXVI sygn. 463.

19 Zmarła 6 grudnia 1756 r. w Nieświeżu. Por. D. Labarre de Raillicourt, Histoire des Sapieha, Paris 1970, s.40.

20 W. Wittyg, O. c., s.67; Nb. w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie nie natrafiono na książki z exlibrisem Konstancji Sapieżyny.

21 Dla porównania księgozbiór jednej z największych bibliofilek polskich pierwszej połowy XVIII wieku Urszuli Franciszki z Wiśniowieckich Radziwiłłowej liczył około 2000 wol. Zob. Słownik Pracowników Książki Polskiej, s.742.

22 Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego, t.7, Warszawa 1886, s.528.

23 [K. Ożarowski, B. Gorczak], O. c., t.3, s.345.

24 Tamże, s.158.

25 U dołu dokumentu widnieje podpis Ignacego Sapiehy.

26 Jan Fryderyk Sapieha zmarł bezdzietnie. Jedną z jego siostr poślubił Józefa Stefana Krasickiego, drugą była żoną Jana Karola Chodkiewicza.

27 K. Ożarowski, B. Gorczak, O. c., s.345.

28 Tamże.

29 A. Chodkiewicz, Portrety wsławionych Polaków, Warszawa 1820; K. Koźmian, Pamiętniki, t.3, Poznań 1858, s.69-80; D. Labarre de Raillicourt, O. c., s.47-48; Polska Stanisławowska w oczach cudzoziemców. Oprac. W. Zawadzki, t.1, Warszawa 1963, s.857.

- 30 Polska Stanisławowska ..., t.1, s.27.
- 31 Tamże, Wstęp, s.27-28; H. Vautrin jest autorem książki *L'Observateur en Pologne* /wydanej w Paryżu w 1807 r./. W jednym z rozdziałów, traktujących o obyczajach towarzyskich w Polsce przedstawia swego wychowanka jako młodzieńca lekkomyślnego i niefrasobliwego. Zob. H. Vautrin, *La Pologne du XVIII^e siècle. Vue par un précepteur. Presentation de Marie Cholewo-Flandrin*, Paris 1966, s.157. Interesujący nas fragment znajduje się także w polskim tłumaczeniu pracy Vautrina. Por. H. Vautrin, *Obserwator w Polsce*, w: *Polska Stanisławowska...*, s.785.
- 32 D. Labarre de Raillicourt, O. c., s.47.
- 33 K.N. Sapieha, Listy Kazimierza Nestora księcia Sapiehy pisane w latach 1773, 1774, 1775, 1776 do matki z podróży za granicą z autografów zbioru J.I. Kraszewskiego, Wilno 1851, s.91-92.
- 34 W 1781 r. K.N. Sapieha poślubił Annę Cetnerównę, wdowę po księciu Józefie Sanguszcze i zamieszkał w Lubartowie. W 1784 r. odbył się proces rozwodowy, a w trzy lata później proces majątkowy. Do ostatecznej ugody doszło w 1788 r., kiedy to spisana została komplonacja między rozwiedzionymi małżonkami /BJ rps 7925 IV, k.65-66/. Zob. też T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, t.4, Poznań 1822, s.268; K. Koźmian; O. c., s.69-80.
- 35 Z. Sinko, *Powieść zachodnioeuropejska w Polsce Stanisławowskiej na podstawie inwentarzy bibliotecznych i katalogów*, „Pamiętnik Literacki”, R.57:1966, s.592.
- 36 Chodzi tu przypuszczalnie o bibliotekę Pawła Karola Sanguszki /1682-1750/ - właściciela Smolan, Białego Kowla i Lubartowa. Por. Z. Sinko, O. c., s.592.
- 37 AGAD Zbiór Branickich z Suchej sygn. 355/456 Dzieło rozbioru fortuny księcia Nestora Kazimierza Sapiehy, generała artylerii W.X.L., k.l.
- 38 Biblioteka Jagiellońska, rps. 7159.
- 39 Biblioteka Czartoryskich, ew. 1213, s.403, 405.
- 40 List zawiera m.in. informację o spodziewanych narodzinach dziecka oraz o nieudanych wakacjach. We wspomnieniach Leona Sapiehy /syna Aleksandra/ pisanych u schyłku jego życia czytamy: „Urodziłem się w Warszawie 1802 r. Byłem trzecim mojej matki dzieckiem. Pierwszym była Anna... drugim Leon, który zmarł przed moim urodzeniem. Nareszcie ja także Leon Ludwik” /L. Sapieha, Wspomnienia z lat od 1803 do 1863, Lwów [1914], s.3/, D. Labarre de Raillicourt podaje, iż Anna i Aleksander Sapiehowie mieli troje dzieci: Annę /ur. 1798 r./, Teresę /data urodzin nieznana, dziecko zmarłe/ i syna Leona /ur. 17 IX 1802 r./ /D. Labarre de Raillicourt, *Histoire des Sapieha*, Paris 1970, s.54/. Trudno dojść źródeł tej nieścisłości. Jak wiadomo 22 lutego 1800 r. ukończono spisywanie inwentarza biblioteki kodeńskiej, czyli na początku tegoż roku znajdowała się ona jeszcze w Kodniu. Okoliczność ta w powiązaniu ze wzmiankami o nieudanych wakacjach, oczekiwanych narodzinach dziecka i podziękowaniem za przesłanie księgozbi-

ru pozwala przypuszczać, że list pisany był na jesieni roku 1800, lub - co jest mniej prawdopodobne - 1801.

⁴¹ E. Chwalewik, *Exlibrisy polskie szesnastego i siedemnastego wieku*, Wrocław 1955, s.106.

⁴² Biblioteka Liceum Krzemienieckiego została po upadku powstania listopadowego skonfiskowana i wywieziona do Kijowa.

⁴³ J. Lelewel, O. c., s.423.

⁴⁴ E. Chwalewik, O. c., s.106; F. Radziszewski, *Wiadomość historyczno-statystyczna*, s.84.

⁴⁵ K. Reychman, *Nieznane exlibrisy polskie*, „Przegląd Biblioteczny”, R.2:1909, z.2, s.203.

⁴⁶ T. Przyppowski, Jan Marcin Weis, rytownik strasburski XVIII wieku i jego prace dla Polaków, w: *Sprawozdania PAU*, t.50:1949, nr 10, s.563-6.

⁴⁷ J. Bartoszewicz, Anna z Sapiehów Jabłonowska. *Studia historyczne i literackie*, t.3, Kraków 1881; J. Berger-Majerowa, *Jabłonowska ...*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, Wrocław 1962-1964; tejże: *Księżna pani na Kocku i Siemiatyczach*, Lwów 1936; K. Konarski, *Anna Jabłonowska. Reformatorka życia społecznego w Polsce w XVIII wieku*, Warszawa 1918; K. Opalek, *Oświecenie*, w: *Historia nauki polskiej*, t.2, s.355; F. Radziszewski, O. c., s.75-76; J. Rostafiński, *Księżna wojewodzina braciawska jako przyrodniczka*, Kraków 1916; R.W. Wołoszyński, *Pokolenie oświeconych*, Warszawa 1967, s.152; [K. Ożarowski, B. Gorczak], O. c., s.410-12; W. Wittyg, O. c., s.37; E. Chwalewik, *Zbiory polskie*, t.1-2, Warszawa 1926-1927; T. Przyppowski, O. c., s.37; *Polska Stanisławowska...*, o. c., t.1, s.883-884.

⁴⁸ Rezydencję w Kodniu /tzw. Placencję/ wraz z kilkoma folwarkami otrzymała - po dopełnieniu eksdywizji - baronowa Managietti de Lerchenau. Późniejszymi właścicielami byli Sarneccy. Pozostałe dobra kodeńskie przeszły w ręce Władysława Branickiego, synowca Elżbiety Sapieżyny, a następnie hrabiów Krasieńskich. Por. J. Łoski, *Placencja - niegdyś rezydencja książąt Sapiehów w Kodniu*, *Kłosa*, t.22:1876, nr 569, s.332-33; S. Kieniewicz, *Adam Sapieha*, Lwów 1939, s.1; D. Labarre de Raillicourt, O. c., s.6; J. Łoski, *Genealogia portretowa Sapiehów w kościele parafialnym św. Anny*, Warszawa 1856, s.131; [K. Ożarowski, B. Gorczak], O. c., s.349; *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego*, t.4, Warszawa 1883, s.24.

⁴⁹ Sz. Askenazy, *Napoleon a Polska*, t.3, Warszawa 1919; B. Grochulska, *Księstwo Warszawskie*, Warszawa 1966; M. Handelsman, *Instrukcje i depesze rezydentów francuskich w Warszawie 1807-1813*, t.1-2, Kraków 1914; J. Iwaszkiewicz, *Litwa w roku 1812*, Warszawa 1912; tenże, *Napoleon w Wilnie 1812 r.* [B.m.] 1912; M. Kukiel, *Litwa i Białoruś a wojska napoleońskie 1812*, Lwów 1935; tenże, *Wojna 1812*, t.1-2, Kraków 1937.

⁵⁰ I. Chodyniecki, *Dykojonarz uczonych Polaków*, t.3, Lwów 1833, s.75; E. Czarnecki, *Rys zasług naukowych Xięcia Aleksandra Sapiehy...*, *Rocznik Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk*, t.8:1825; A. Kraushar, *Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk. 1800-1832*, t.1-8, Warszawa 1900-1906;

St. Krzemiński, Sapięha Aleksander, w: *Wiek XIX. Sto lat myśli polskiej*, t.1, Warszawa 1906; Z. Wójcik, Aleksander Sapięha i Warszawskie środowisko przyrodnicze...

51 St. Krzemiński, O. c., s.454.

52 Z. Wójcik, O. c., s.453.

53 AGAD Akta TPN sygn. 59 Dziennik posiedzeń ogólnych Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk, s.39-40; Zob. też AGAD Akta TPN sygn. 80 Wypis działań Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk, s.104; A. Kraushar, Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk, t.1, Warszawa 1900, s.252.

54 J. Lelewel, O. c., t.2, s.145.

55 AGAD Akta TPN sygn. 80, s.107.

56 AGAD Akta TPN sygn. 59, Dziennik posiedzeń ogólnych..., s.241.

57 AGAD Akta TPN sygn. 91 [Protokoły różnych posiedzeń Towarzystwa, raporty i inne pisma. 1825-1832], s.25. O liczbie 6000 książek mówi także raport hr. Strogañowa złożony Paskiewiczowi w 1832 r. Por. A. Kraushar, O. c., t.8, s.112; I. Chodyncki, O. c., s.75; E. Chwalewik, *Losy zbiorów polskich w rosyjskiej bibliotece publicznej w Leningradzie*, Warszawa 1926, s.17.

58 A. Kraushar, O. c., t.8, s.112; AGAD Akta TPN sygn. 85, Dziennik Administracji Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk w Warszawie, k.1-4, 7-8, 38. Fakt ten odnotowany został przez „Gazetę Warszawską”, którą w specjalnym dodatku z dnia 1 października 1808 r. podała informację o donacji na czołowym miejscu. Pisze ona m.in.: „... Czyn tak chwalebny wyższy jest nad wszystkie pochwały. Publiczność dowie się zapewne z ukontentowaniem o tej ofercie, godnej uczonego męża i gorliwego Obywatela” /„Gazeta Warszawska” nr 79, 1808, s.1301/.

59 Biblioteka TPN była otwarta dla publiczności we wtorki /godz. 9-12/, środy i soboty /godz. 14-17/. Por. AGAD Akta TPN sygn. 85, k.14 /„Instrukcja dla Biblioteki TKPN”/; A. Kraushar, O. c., t.2, s.249.

60 AGAD Akta TPN sygn. 80 Wypis działań Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk od założenia jego do roku bieżącego [1827] ułożony porządkiem materii”, s.6, 354; A. Kraushar, O. c., t.2, s.28.

61 AGAD Akta TPN sygn. 80, s.6; sygn. 73 „Raport o nowem urządzeniu i stanie obecnym Biblioteki Towarzystwa Przyjaciół Nauk” - sporządzony 8 stycznia 1826 r. przez F. Skarbka.

62 AGAD Akta TPN sygn. 73, k.1-2.

63 Faktyczne rozwiązanie TPN nastąpiło w połowie lutego 1832 r. Biblioteka została opieczętowana 21 XI 1831 r. „Sekretarz Towarzystwa doniósł, że wczorajszego dnia wieczorem wezwany został do biblioteki Tow. Przyjaciół Nauk, iż wyższego rozkazu też biblioteka w obecności Jen. Rautenstraucha, Pęcherzewskiego, pułkownika Xięcia Tenischewa, Zastępcy Dyrektora Wychowania Publicznego Lindego i innych, została opieczętowana 3 pieczęciami. Klucz do niej wziął Jen. Rautenstrauch...” AGAD Akta TPN sygn. 85 Dziennik czynności Administracji Towarzystwa ... k.98.

- 64 25 XI 1831 r. Administracja Towarzystwa uchwaliła skierowanie specjalnej prośby do Prezesa Rządu Tymczasowego Królestwa Polskiego - Engla. Por. AGAD Akta TPN sygn. 85, k.98. Próby uchronienia biblioteki przed konfiskatą podejmowane były także w lutym 1832 r. Por. AGAD Akta TPN sygn. 85, k.102.
- 65 A. Kraushar, O. c., t.8, s.114-115.
- 66 Cytuję za: A. Kraushar, O. c., t.8, s.112.
- 67 Książka ta znajduje się obecnie w AGAD Akta TPN sygn. 58. Rejestrację nabytków zakupionych z Funduszu Sapieżyńskiego prowadzono do 1823 r. przy czym pierwszy zapis pochodzi z 1814 r., a wszystkie poprzednie skwitowano sumarycznym podaniem wydanej kwoty.
- 68 Cytuję za: A. Kraushar, O. c., t.8, s.114.
- 69 AGAD Akta TPN sygn. 91, k.19; A. Kraushar, O. c., t.8, s.106.
- 70 AGAD Akta TPN sygn. 91, k.25.
- 71 A. Kraushar, O. c., t.8, s.101.
- 72 J. Kucharzewski, Epoka Paskiewiczowska. Losy oświaty, Warszawa 1914, s.61.
- 73 H. Kozerska, Warszawska Biblioteka Uniwersytecka 1832-1871, Warszawa 1967, s.5.
- 74 J. Kucharzewski, O. c., s.91-92.
- 75 E. Chwalewik, Losy zbiorów polskich ..., Warszawa 1926, s.17.
- 76 W. Olszewicz, Z dziejów bibliotek i miłośnictwa książek w Polsce w XVIII wieku, Roczn. bibl., R.12:1968, s.55.
- 77 J. Lelewel, O. c., t.2, s.157; W. Olszewicz, O. c., s.55.
- 78 W. Gomulicki, Exlibrisy polskie, "Tygodnik Ilustrowany" nr 19, 1902, s.374-375, nr 20, s.1-19.
- 79 Jacob Balde, Poematum tomus I-II. Coloniae J.Buseaus 166
- 80 [K. Ożarowski, B. Gorczak], O. c., s.285.
- 81 W. Wittyg, O. c., s.64.
- 82 Aleksander Michał Sapieha miał dwa znaki biblioteczne. Wcześniejszy zawiera napis /wersalikami/: „Ex Bibliotheca Alexandri Comit[is] Sapieha Capit[anei] Pun[iensis]”. Jest to jedyny /znany/ tak skromny exlibris pomiędzy niezwykle ozdobnymi exlibrisami rodziny Sapiehów. Późniejszy wykonany został przez wileńskiego artystę Franciszka Balcewioza i podobnie jak wszystkie jego exlibrisy charakteryzuje się wyeksponowaniem elementów heraldycznych, lecz książek - jako symbolu zbieractwa. W dolnej części exlibrisu znajduje się napis: „Ex Bibliotheca Alexandri Comit[is] Sapieha Praef[ecti] Pun[iensis]”.
- 83 E. Chwalewik, O exlibrisach polskich, ich twórcach i wykonawcach, Exlibris t.3:1920, s.12.
- 84 S.J. Gruczyński, O księgozbiorach i znakach bibliotecznych książek Lubomirskich w XVIII wieku, Roczn. bibl., R. 9:1965, z.1/2, s.3.